

NOWY Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 31 maja 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadstane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

DZIS

Otwarcie Restauracji Hotelu „Savoy”

Obiady z 5 dań od 1—4 **Rs. 1.25 k.** W czasie obiadów i wieczorem **przygrywać** będzie znany Kwintet Rumuński.

Łódź, Piotrkowska № 99, tel. 28-90.

Warszawa, Marszałkowska 104, tel. 88-66.

T-wo „WISŁA” Przechowywanie mebli
w składach własnych z udziałem pożyczek, opakowania i przeprowadzki.

NOWO-OTWORZONY

Bar RESTAURACJA „Imperial”

Piotrkowska Nr. 17 tel. 22—31 pod zarządem **Józefa PALEJOWSKIEGO.**

Lokal wspaniale urządzony, znana dobra kuchnia.

Codziennie koncert kwartetu filharmonij. 709—30

BIURO

przepisywania na maszynach i tłumaczenia na wszystkie języki. Widzewska 47.

E. VERETE

od godz. 9—1 i od godz. 3—ej do 8—ej 1963—3

KAZIMIERZ OSSOWSKI

INŻYNIER

Obrońca Patentowy

Petersburg Wozniesińskijskij Prospekt 20
Berlin Potsdamerstr. 5.

SANATORIUM

dla dzieci

w Chylicach pod Warszawą otwarte

Informacje i prospekty: Dr. FREYDE.

Cegielniana 4 telef. 8-42. 911—10

Podziękowanie

Niniejszem wyrażam podziękowanie Panom Sędziom Polubownym w sprawie mojej z przedsię b. budowlanymi br. Goldberg. Panom: M. Holmanowi, B. Anrełowi i S. Herszbergowi za sumienne sądownie sprawy mojej oraz Panu M. Gancowi jako adwokatowi w tej sprawie. **Ch. Leng.** 2170—1

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—

Sobota, 31 maja 1913 r.

Dziś: Anieli P. i Petroneli.

Jutro: Jakóba Bisk. Wyzu

Potrzeby pracowników prywatnych

Zywym dowodem gwałtownego wzrostu w państwie rosyjskim wielkich, na sposób kapitalistyczny zorganizowanych przedsiębiorstw jest niezwykle szybkie powiększenie się klasy robotniczej, w całym tego słowa znaczeniu, t. j. klasy, która nie włada narzędziami wytwórczości, a zdobywa środki bytu pracą własną i żyje wyłącznie z funduszy zarobionych.

Do rzędu klasy robotniczej należy cały szereg ugrupowań, które bez względu na wspólność cech zasadniczych różnią się od siebie istotnymi ekonomicznymi, jako też prawnymi oznakami.

Odlam naczelną klasy robotniczej stanowią robotnicy zatrudnieni w fabrykach, których praca w ogólnym pochodzie wytwórczości przemysłowej jest mechaniczna i fizyczna.

Według charakteru swej działalności, pod względem przygotowania do niej, według wynagrodzenia otrzymanego poziomu życia i potrzeb,

robotnicy pracujący w przemyśle tworzą grupę mniej lub więcej ściśle skonsolidowaną i trwale spojonyą wspólnością naczelną spraw życiowych.

Wspólność ta wyraża się w określonym zawodowym ugrupowaniu robotników i w wypracowanych przez nich sposobach walki o polepszenie swego bytu.

Pewna odrębność tego odłamu pracowników, potwierdzona została przez pewne normy prawne — postanowienia odrębne „o warunkach najmu robotników do zakładów przemysłu fabrycznego”, specjalne środki, zmierzające do ochrony ich pracy, a obecnie osobna organizacja ubezpieczenia państwowego w wypadkach nieszczęśliwych.

Obok tego odłamu klasy robotniczej, zwłaszcza w ostatnich czasach zaczął wyrastać i uświadamiać swą solidarną zawodową całą szereg innych ugrupowań, które również żyją li tylko z pracy własnej, lecz siłą rzeczy zajęły cokolwiek odmienną pozycję ekonomiczną i postawione są w inne warunki prawne. Odłami naczelnymi, to pracownicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych; jednakże oni nie przyjmują udziału bezpośredniego w procesie wytwórczym, lecz są czynnikiem pomocniczym przy wprowadzaniu w życie celów handlowych przedsiębiorstwa, t. j. przy organizowaniu stosunków wzajemnych między przedsiębiorcami, jako też przedsiębiorcami-nabywcami, — są to subiekci, lub też uczestnicy wewnętrznej organizacji przedsiębiorstwa, — pracownicy handlowi, buchalterzy, dyrektorzy i t. p.

Właściwie odłami ten nie jest tak zwarty, jak robotnicy, do nawet nie jednoczą ich przepisy prawne, a solidarność tego odłamu polega głów-

nie na jednakowej ich zależności osobistej od kierowników przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych i na pewnej wspólności ich interesów.

Dostateczna jest ilość rysów odmiennych, które karzą wyeliminować pracowników handlowych i utworzyć z nich osobny odłami, który powinien samodzielnie bronić swych spraw i odrębnie prowadzić walkę o polepszenie swego bytu ekonomicznego i prawnego.

Lecz w każdym bądź razie, pracownicy handlowi powinni zawsze uświadamiać sobie wspólność swych celów ostatecznych i żądań zasadniczych z celami i żądaniami wysuwanymi przez robotników.

W czasie obecnym zadania kolejne, jakie powinni sobie postawić pracownicy handlowi powinny polegać na skupieniu w jedno sił tych ugrupowań, które bezpośrednio i najbardziej zainteresowane są w doprowadzeniu tego do skutku.

Nieodzowna jest pewna odrębność z powodu różnicy sposobów walki socjalnej jaką z jednej strony kierują się robotnicy, jako uczestnicy w procesie wytwórczości, a z drugiej — pracownicy handlowi. W końcu trzeba się liczyć z różnicą w poziomie *średnim* życia robotników i pracowników handlowych.

Trzeba mieć nadzieję, że z czasem poziom kulturalny mas robotniczych będzie taki, że umożliwi zjednoczenie wszystkich, którzy żyją z pracy własnej, przez ogólne prawo dawstwo o umowie warunków pracy i o sposobach dążących do ubezpieczenia pracujących. Lecz tymczasem pracownicy handlowi mają swoje cele, do których zdążać muszą własną drogą.

O wiele trudniej rozwiązać kwestję, czy pracownicy handlowi powinni samodzielnie dążyć do ulepsze-

nia swego bytu, czy też wspólnie z innymi odłamami pracowników prywatnych? Przedewszystkiem wątpliwe jest czy uda się ustalić jakiegokolwiek wyraźne linje odróżniające ten odłam pracowników prywatnych od innych.

Gdy weźmiemy pod uwagę taki zabieg prawodawczy, jak prawo o odpoczynku normalnym pracowników w przedsiębiorstwach handlowych, okazuje się, że obejmuje ono daleko szerszy krąg pracowników, których ani z życiowej, ani z prawnej strony nie można zaliczyć do pracowników handlowych, naprzykład kelnerzy, posługacze, subjekci w restauracjach i t. p. Zaś prawo o umowie warunków pracy między właścicielami przedsiębiorstw, a ich pracownikami, przeciwnie, ogranicza i zakreśla węższy krąg osób, które mają mieć prawo korzystania zeń.

Stan ekonomiczny pracowników prywatnych, jak naprz. oficjalistów w kopalniach, niezem istotnym nie różni się od stanu pracowników technicznych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych, np. inżynierów, mechaników, gorzelanych i t. p.

Nawet osoby, zatrudnione w wolnych zawodach, faktycznie zajmują zupełnie analogiczne położenie ekonomiczne, naprz. nauczyciele w uczelniach prywatnych, lub aptekarze.

Więc wszystkie związki zawodowe pracowników prywatnych powinny całą siłą dążyć do zjednoczenia rozmaitych organizacji osób pracujących w najrozmaitszych przedsiębiorstwach.

W Rosji uczyniono próbę w tym kierunku, mianowicie odbyły się już trzy zjazdy, a w lipcu odbędzie się czwarty, przedstawiciele pracowników prywatnych. Na zjeździe tym będą obradować między innymi nad sprawą pierwszorzędną wagi, — o państwowem ubezpieczeniu pracowników prywatnych, a sprawę tę, jak przekonywa doświadczenie Austrii i Niemiec można doprowadzić do skutku pod warunkiem, że pociągnie się wszystkie odłamy i ugrupowania pracowników prywatnych.

Wskazane byłoby, żeby wszystkie polskie związki i stowarzyszenia zawodowe pracowników prywatnych porozumiały się ze sobą i urządziły

tego rodzaju zjazd. A tymczasem, w celu zaznajomienia się, możeby te związki posłały swych przedstawicieli na zjazd wszechrosyjski pracowników prywatnych.

Z. R.—ics.

Prasa wiedeńska o mowie Pasicza.

Mowy prezesa ministrów serbskich Pasicza oczekiwano w Wiedniu z wielkim zainteresowaniem, ponieważ spodziewano się, że ta mowa doprowadzi do stanowczego zwrotu na Bałkanie albo w kierunku zupełnej zgody albo w kierunku wręcz odwrotnym, to jest zaostrzy stosunki pomiędzy Serbią i Bułgarią i doprowadzi do wojny.

Zdaje się, że mowa Pasicza wywołała rozczarowanie pod tym względem w sferach wiedeńskich, ponieważ Pasicz nie tyle mówił o Bułgarii samej i o najbliższej przyszłości, ile o przeszłości to znaczy o przebiegu wojny, a równocześnie zwrócił się przeciwko Austro-Węgrom i stwierdził, że państwem, które ponosi winę za obecne wrzenie na Bałkanie, są właściwie Austro-Węgry.

Z tem oskarżeniem Austro-Węgier przez Pasicza, polemizuje cała prasa wiedeńska w mniej albo więcej gwałtowny sposób, co zależy od temperamentu danej redakcji i od jej stosunków z czynnikami oficjalnymi monarchji.

„Neues Wiener Tageblatt“ pisze: Mowa prezesa ministrów serbskich była usprawiedliwieniem polityki serbskiej. Była też historycznym przedstawieniem związku bałkańskiego i wojny na Bałkanie, oczywiście, w zabarwieniu belgradzkim, co jest rzeczą zupełnie naturalną. Ale równocześnie była także stwierdzeniem, że polityka Austro-Węgier, odniosła rezultaty, a równocześnie była też wyrzutem pod adresem Austro-Węgier, iż te ostatnie nie działały trafnie, ponieważ przeoczyły chwilę przesilenia, w której mogły sobie zyskać trwałe sympatje na Bałkanie. Mowa Pasicza tworzy oskarżenie całej Europy z racji jej niesprawiedliwego postępowania. Jest oskarżeniem wielkich mocarstw, ponieważ te ostatnie nie umiały docenić olbrzymiego udziału Serbji w zwycięstwie nad Turcją.

Wogóle w tem exposé mieści się bardzo dużo rzeczy. I właśnie dlatego, że owo exposé jest tak długim i zbyt wiele rzeczy obejmuje, zbyt wiele uzasadnia i zbyt wiele wycią-

ga wniosków, traci na znaczeniu i nie wywiera takiego wrażenia, jakie pan Pasicz chciał osiągnąć. Rzecz prosta, że Wiedeń chętnie przyjmuje do wiadomości, gdy prezes ministrów serbskich wyraził i stanowczo podkreślił świadomą celu konsekwencję polityki zagranicznej Austro-Węgier i jej tryumfy pokojowe nad aspiracjami Serbji.

Jeżeli jednak sądzi, że polityka Austro-Węgier zbladła, zaniedbując pozyskanie sympatji na Bałkanie w chwili psychologicznej wówczas cała Europa uśmiecha się ironicznie, ponieważ Pasicz byłby pierwszym, który by się smucił, gdyby Austro-Węgry zdobyły sobie sympatje na Bałkanie. Najważniejszym z punktu politycznego jest pytanie, jak Pasicz wyobraża sobie najbliższą przyszłość.

Pod tym względem błędzi, twierdząc, że Bułgaria musi odszkodować Serbję za to, że Austro-Węgry nie dopuściły Serbji do morza. Pasicz uczyniłby najlepiej, gdyby zastosował się do woli Europy, ponieważ Europa jest zmęczoną troskami wojny bałkańskiej i pragnie pokoju. To też wszystkie państwa wezwą Pasicza do rozważki i do umiarkowania.

Dziennik „Zeit“ twierdzi, że mowa Pasicza przyniosła rozczarowanie tym, którzy spodziewali się, że pokaże pięść pod adresem Bułgarii. Pasicz przemawia do uczuć Bułgarii przyjaźnie, lecz wcale nie myśli o prowadzeniu wojny z Bułgarią. Przeciwnie chce z Bułgarią pozostać w pokoju i domaga się tylko rewizji traktatu na podstawie pewnych uzasadnionych danych historycznych. Natomiast cała jego mowa zwraca się przeciwko Austro-Węgrom. Właściwym sprawcą dzisiejszego niepokoju na Bałkanie są zdaniem Pasicza Austro-Węgry, ponieważ uniemożliwiły one przeprowadzenia zasady, że Bułgaria nie powinna być silniejszą od Serbji i Grecji razem.

Traktat serbsko-bułgarski opierał się na założeniu, że Serbia dostanie wybrzeże Adriatyckie. Tymczasem założenie państwa Albańskiego, będąc dziełem Austro-Węgier i odrzucenie Serbji od morza przypisało Serbję o znaczny uszczerbek. Dziś musi Serbia domagać się odszkodowania kosztem Bułgarii. Austro-Węgry powinny sobie dobrze zapamiętać ową ustęp mowy Pasicza, z którego wynika, że Bułgaria zobowiązała się do przyścia z pomocą Serbji na wypadek, gdyby ta ostatnia musiała podjąć walkę orężną z Austro-Węgry. Ci wszyscy naiwni w Wiedniu, którzy przypuszczali, że Bułgaria nie zaciągnęła tego rodzaju zobowiązania, mylą się całkowicie i powinni się teraz otrzeźwić z swoich sympatji bułgarskich.

„Neues Wiener Journal“ przy-

naje Pasiczowi, że swoją mową zasłużył ponownie na ten przydomek zaszczytny, który mu nadano, a mianowicie na przydomek Bismarcka Bałkańskiego. Pasicz miał nadzwyczajnie zręcznie obniżyć rozgłos oręża bułgarskiego, a równocześnie jednak utrzymać się na tej linii, która pozwalała mu jeszcze podkreślić wobec Bułgarii całą wartość przyjaźni z Serbią. Umiął też uzasadnić przynajmniej na zewnątrz bardzo dobrze potrzebę rewizji traktatu z Bułgarią. Umiął w porę potrząsnąć orężem, a równocześnie wyciągnął niby to braterską rękę ku Bułgarii. Zdaniem „Neues Wiener Journal“ przeciw mowa Pasicza przyczyniła się znacznie do zaostrzenia sytuacji politycznej na Bałkanie i gotowa wywołać niebываłe następstwa.

Tego samego zdania jest wiedeńska „Reichspost“. Nazywa ona mowę Pasicza prowokacją zarazem pod adresem Bułgarii i pod adresem Austro-Węgier. Mowa Pasicza oznacza zwrot na gorsze w sporze bułgarsko-serbskim. Jeżeli Rosji nie uda się jeszcze w obecnej chwili w Sofji i w Belgradzie nakłonić tamtejsze rządy do zawarcia kompromisu, w takim razie nie będzie można zapobiec otwartemu zerwaniu stosunków w ramach związku Bałkańskiego i przyjdzie do wojny pomiędzy sprzymierzeńcami.

Mowa Pasicza nie odznaczała się pojedynawczością, lecz była prosto okrzykiem wojennym. „Reichspost“ wogóle wyraża się o Pasiczu w sposób niesłychanie szorstki i bezwzględny. Uważa go za człowieka, który pod wpływem zwycięstw zachorował na manję wielkości.

Zarzuca mu, że obsypał on Austro-Węgry niebываłymi grubiaństwami i otwartymi grzybkami. Pasicz myli się, sądząc, że jego prowokacje odniosą skutek pożądany. Tak samo myli się, jeżeli przypuszcza że metoda, którą się posługiwał celem obniżenia wartości armji bułgarskiej, przyczyni się czemkolwiek do popsucia tej dobrej opinji, jaką ma Europa o Bułgarii.

Bułgaria przeczy nadto, by prawdą było twierdzenie serbów, powtórzone teraz przez Pasicza, że rząd bułgarski w traktacie, zawartym z serbami, zobowiązał się do wystąpienia przeciwko Austro-Węgrom na wypadek ich zatargu z Serbią.

Tak samo i „Neue Freie Presse“ nie jest przychylnie usposobiona dla Pasicza. Traktuje go ona jednak nieco łagodniej, aniżeli traktowała go „Reichspost“. Zarzuca mu brak rozważki i brak umiarkowania. Pasicz przekona się — zdaniem „Neue Freie Presse“ — że Serbia jest zupełnie odosobniona.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Kraj „Papatajów“ kiedyś i dziś. Kto ma rację: lekarz cyrkulowy, czy adwokat? — Głędła maczna.

Namiętnie lubię podróżować. Nie tubię, co prawda, zwiedzać hałaśliwych stolic europejskich, lecz przeciwnie, nęcą mnie kraje nieznanne, do których nie sięgnęła jeszcze nasza, nazbyt osławiona cywilizacja(!) europejska, gdzie każdy mieszkaniec czuje się jak u siebie w domu, niezem niekępowany.

Ongi, przed laty wybraliśmy się z kilkoma towarzyszącami w podróż do nieznanych i tajemniczych krajów Afryki środkowej.

Natrafilśmy tam na jedną bardzo dużą osadę, którą tuziemcy nazywali Papataj.

Szczęśliwi byli mieszkańcy Papataju! Rządzili osadą starzy patriarchowie należący do różnych plemion, z całą miłością odnoszący się do współmieszkańców, którzy wszyscy stanowili jedną wielką rodzinę.

Papatajowie nie mieli pojęcia o tem, co to jest zbrodnia, lub występki, nie znali uczucia zemsty, nienawiści, lub pragnienia krwi.

To też nie było tam ani żołnierzy, ani milicji, a wszędzie panował ład i porządek.

Papatajczycy przyjęli nas gościnnie i dobrodusznie wykrzykiwali na naszą cześć okrzyki:

— Kulu—bulu—maba-la-bilal — co przetłomaczone na nasz język znaczy:

— Siedźcie u nas przyjaciele jak najdłużej!

Z takim opuszczaliśmy gościnną krainę Papataj, lecz wspomnienie o niej pozostało i oto przed niedawnym czasem znów udaliśmy się w podróż do łagodnych i uprzejmych czarnoskórych.

Smutne rozczarowanie!

Krainę Papataju zawładnęli sąsiedzi: krwiożerczy szczerp W'jeh-tzi-butów...

Nie widzieliśmy już wesołych i uśmiechniętych twarzy papatajczyków, — starcy-patriarchowie nie rzadzili już murzyńską osadą, lecz kryli się po szajaszach, modląc się do dobrych i złych bogów o wyzwolenie z niewoli.

Na czele krainy szczerp W'jeh-tzi-butów postawił dwóch kacyków: jednego do spraw gospodarczych, drugiego zaś — dla utrzymania karności, spokoju i porządku wśród, z natury spokojnych, papatajczyków.

Kacyk do spraw gospodarczych nazywał się L'ar-eneg, co przetłumaczywszy z narzecza papatajskiego znaczy „Czerwona podszełka“. Gospodarka ta była tak prawidłowa, że połowa mieszkańców Papataja przymierała głodem i wyglądała jak szkielety, gdyż przemądry L'ar-eneg na wszystkim oszczędzał i pchał wszy-

stko, co wpływało za podatki: czy drogocenną kość słoniową, czy inne przedmioty, do skarbcza W'jeh-tzi-butów.

A że pogotowia w Papataju nie było, więc czarnoskórzy etjopczy padali z głodu w śmiertelnych kurczach na pełnych dołach i śmieci ulicach osady.

A L'ar-eneg chadzał spokojnie między szkieletami syty, zadowolony i dumny...

Drugi kacyk, był sumiennym i sprężystym urzędnikiem. Nazywał się on Li-hu-chiej.

Miał on wielu pomocników, to też wszędzie spokój i ład panował, bo Li-hu-chiej żartował nie lubił i surowe kary wymierzał.

Zdarzyło się, że mojej bytności w Papataju, iż pewien papatajczyk, zajmujący się wypychaniem zwierząt i ptaków, wymalował na desce ogromnego czerwonego koguta i powiesił go, jako znak, nad swoim szajaszem.

Dojrzał to baczny Li-hu-chiej i wnet pierś jego zawrzała słusznym gniewem.

Wezwał owego papatyjczyka do siebie i kazał mu dać po 50 bambusów w każdą piętę za wywieszenie znaku bez pozwolenia. Prócz tego, zaś, polecił zdjąć z szajasu koguta, ponieważ — jak to czytaliśmy w codziennym rozkazie do mieszkańców — damy papatajskie chodziły bez kapeluszy, więc kogut mógłby się zapomnieć i... popełnić z góry jaką nieprzychylność.

Po krótkim pobycie opuściliśmy

krainę papatajów, do której dzięki plemieniu W'jeh-tzi-butów zaczęły się przedzierać przebliski cywilizacji i powróciliśmy do Łodzi.

Bal u nas zupełnie inaczej.

Jako od wielu lat zamieszkały w Łodzi, powołuję się na parę przykładów.

Przykład pierwszy:

Robotnik, uszkodzony w fabryce, przychodzi do lekarza cyrkulowego z prośbą o świadectwo o swej chwilowej, lub dłuższej niezdolności do pracy.

Świadectwo otrzymał, ale... zapłacił za nie pięć rubli.

Z całym zaufaniem przychodzi do nas i pyta:

— Czy to słuszne, że ja, obecnie pozbawiony zarobków, płacić muszę pięć rubli za świadectwo lekarskie o tem, że taki, krótszy, lub dłuższy czas, jestem pozbawiony możliwości zapracowania na kawałek chleba dla siebie, lub swej rodziny?

Trudna odpowiedź na pytanie.

Atoli adwokat nasz orzeka: lekarz policyjny obowiązany jest dać odpowiednio świadectwo bezpłatnie.

Może się myli?

Spotykamy znajomego nam lekarza cyrkulowego.

— Panie doktorze — pytam — czy rzeczywiście panowie pobieracie tak wysoką opłatę za wydanie świadectwa o niezdolności robotnika do pracy?

— Proszę pana, — to rzecz względna — przepisy prawne przewidują, że mamy prawo brać od z

Przez usta Pasicza przemawiał znowu panslawizm, ten sam panslawizm, który naraził serbów już na wiele kłopotów i nie pozwolił im zbliżyć się do Austro-Węgier, jakkolwiek takie zbliżenia się byłoby dla Serbji najkorzystniejszym.

„Neue Freie Presse“ przyznaje, że mowa Pasicza grozi niebezpieczeństwami dla pokoju europejskiego lecz równocześnie spodziewa się, że mocarstwom uda się pokój europejski utrzymać. Niewątpliwie mocarstwa staną po stronie Bułgarii i nie pozwolą na to, ażeby Serbja w połączenie z Grecją nałożyły na Bułgarię kajdany, które powstrzymałyby Bułgarię od dalszego jej rozwoju państwowego.

Serbja jest i teraz, jak była poprzednio, żywiołem zaniepokojenia w Europie. Europa będzie musiała tedy użyć energicznych środków przeciwko Serbji, by ją utrzymać w karbach należytych. A. N.

Mieński przeciwko Kokowcewowi.

W „Nowoje Wremia“ Mieński wystąpił z druzgocącym artykułem przeciwko prezesowi Rady ministrów, Kokowcewowi.

Między innymi pisze: „Kokowcew dawno utracił zaufanie, prawych stronnictw i lewych. W radzie ministrów jest Kokowcew odosobniony, nikt go nie podtrzymuje. Przy Stotylinie mógł Kokowcew z powodzeniem odgrywać rolę drugiej osoby w gabinecie ministrów. Lecz stojąc na czele gabinetu — bezużytecznie tupocze nogami na jednym miejscu. Artykuł kończy się słowami: „Chociaż Kokowcew powiedział osławione zdanie — „u nas, dzięki Bogu, niema parlamentu“, jednakże, trudno mu będzie pracować, nie mając za sobą pewnej większości w Dumie“.

Cały artykuł dowodzi, że podjęto kampanję przeciwko premierowi, a Mieński, jako znany kameleon polityczny, tylko czeka na wskazówki z góry, jemu wszystko jedno, na kogo się ma rzucić, byle na swe wystąpienie uzyskał *placet* sfer.

Wiadomości ogólne.

○ **Walka z pożarami.** Ministerjum spraw wewnętrznych wniosło do Rady ministrów projekt środków zaradczych przeciwko pożarom. Na walkę z pożarami corocznie według projektu ma być asygnowanych 6 milionów rubli. Prócz tego istnieje projekt urządzenia w miastach, miastecz-

do 5 rubli — to jest taksa. Możemy wydać świadectwo darmo, lecz to zależy od nas. Kto ma — niech płaci. Od opłaty zwolnieni są tylko ci, którzy przysłani są przez inspekcję fabryczną.

Kto ma rację? Doktor, czy adwokat?

Rzecz tę rozstrzygnąć by trzeba na drodze prawodawczej, lub też przez sąd ludzi uczciwych...

Na gruncie łódzkim, po powrocie z Etiopji, zwróciło moją uwagę jeszcze jedno zjawisko.

Wiadomo jest wszystkim, iż wszelkie zgromadzenia publiczne na ulicach są zabronione, w celu zabezpieczenia spokoju publicznego.

Tymczasem, w pewnych określonych dniach, na Średniej i Południowej (w bliskości ulicy Piotrkowskiej) gromadzą się na chodnikach dziesiątki handlarzy mąką, i tamują ruch przechodniów.

Zgromadzenia te mają charakter zupełnie handlowy, ze względu jednak na ruch publiczności powinny być wzbronione.

Męczarze rozporządzają poważnymi dochodami, mogliby założyć związek i wynająć odpowiedni lokal w celu przeprowadzania tranzakcji, a nie przeszkadzać przechodniom na ruchliwych ulicach miasta.

Yang.

kach i osadach organizacji wzajemnego ubezpieczenia od ognia.

○ **Sprawy więzienne.** — Główny zarząd więzień doszedł do wniosku, że jest rzeczą konieczną powiększyć liczebność straży więziennej. Stopniowo powiększając liczbę osób personelu nadzorczego, główny zarząd więzień — pisze „Rus. Mołwa“ — doprowadził ochronę więzień w r. b. do 18,000. Najniższe wynagrodzenie dozercy więziennego określono na 240 rb. rocznie.

Ze świata.

□ **Dramat w hotelu.** — W jednym z hotelów wiedeńskich, niejaka pani Turk, zraniona ciężko sztyletem siostrę przyrodną panią Maubach, z domu bar. Bülow, która miała rozwieść się z mężem, poczem zabiła się sama uderzeniem sztyletu. — Siostry umówiły się, że umrą wspólnie, pod wpływem zmartwienia, wywołanego przez sprawę rozwodową.

□ **Samobójstwo starszaka.** Wystrzałem z rewolweru popełnił w Berlinie samobójstwo 81-letni Wilhelm Riestler, dawniejszy komik teatralny i dyrektor teatru Braci Richterów w Berlinie.

Z Cesarstwa.

△ **189,5 wiorsty w godzinę.** Szalona, zaiste, szybkość osiągnięto we wtorek ubiegły, podczas wyścigu 1-wiorstowego pod Petersburgiem, na szosie Wołchońskiej.

Z 25 jeźdźców zwyciężył Hermes, osiągnąwszy szybkość 19 sekund na 1 wiorstę, co równa się 189,5 wiorstom w godzinę.

Za nim z szybkością 134 wiorsty przyszedł Donser.

△ **Kradzione nie tuczy.** Policja w Rewlu aresztowała aferzystę Natana Chitrina, który dokonał długiego szeregu oszustw przy pomocy fałszywych kart wizytowych wielu osób na wysokich stanowiskach.

Między innymi oszust na podstawie biletu premiera Kokowcewa z notatką polecającą wyłudził od jednego z inżynierów-przedsiębiorców wksli na 30 tys. rb., które następnie sprzedał lichwiarzowi za 20 tysięcy rubli.

Chitrin miał dwie pomocnice: gwiazdy kabaretowe, śpiewaczkę Moretti, oraz tancerkę hiszpańską Ko-ko—ko.

Chitrin s m wpadł w ręce władz. Oto współniczka jego, Moretti, podczas nocy miłosnej ukradła mu całe „zarobione“ 70 tys. rubli i uciekła z nowym kochankiem Eitenem.

Chitrin dogonił wiarołomną kochankę i współniczkę w Bernie i tam pod teatrem Casino dał od niej dwa strzały. Wtedy go aresztowano. — Moretti zaś, lekko ranna, wyśpiewała wszystko.

Z Litwy i Rusi.

× **Wolne słuchaczki na politechnice kijowskiej.** Do politechniki kijowskiej w r. 1906 przyjęto 25 kobiet, jako wolne słuchaczki; wszystkie one złożyły świadectwa o ukończeniu szkół średnich męskich i zdały konkurs. W zeszłym roku kilka wolnych słuchaczek ukończyło politechnikę i zarząd jej zwrócił się do ministerjum przemysłu i handlu z prośbą o pozwolenie na złożenie przez nie egzaminów ostatecznych.

Wiadomości krajowe.

+ **Za artykuł o loterji.** Zarządzający warszawskim oddziałem Banku Państwa, baron Tiesenhausen, odniósł się do władzy prokuratorskiej z żądaniem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej redaktora „Warszawskiej Myśli“ p. Horwita (Samojłowa), za umieszczenie artykułu o biletach loteryjnych.

+ **Oskarżenie o samowolę.** Redaktor „Wolnego Słowa“

p. L. Blumentalowi (Belmentowi) i „Muchy“ p. W. Bucherowi wytoczono sprawy karne z art. 1034 ust. o karach za samowolne wznowienie zamkniętych przez sąd wydawnictw. Znaczący należy, że wydawnictwa te zamknięte zostały przed Manifestem, 6 marca r. b., w myśl którego obydwie te sprawy ulegały umorzeniu.

+ **Ronikier niebezpiecznie chory.** Dokonane z rozporządzenia izby sądowej oględziny lekarskie uwięzionego Bogdana Ronikiera stwierdziły, że stan jego zdrowia jest wysoce niepomyślny i niebezpieczny.

Po za silnie rozwiniętą wadą serca, stwierdzono obrzęk całego ciała, opuchnięcie nóg oraz zadawniony bronchit w związku z niedyspozycją płuc; po zatem chory znajduje się w stanie ogólnej apatii przy braku apetytu.

Wypowiedziano się, że warunki życia więziennego wpływają nader silnie na rozwój chorób, które mogą wywołać śmierć, o ile nie nastąpi zmiana ówch warunków.

Kronika.

= (d) **W sprawie ubezpieczeń.** General-gubernator warszawski zawiadomił piotrkowskiego gubernatora, że ministerjum spraw wewnętrznych, delegowało do Warszawy i innych miast Królestwa p. Czerkasa dla bliższego zapoznania się ze sprawą wzajemnego ubezpieczenia od ognia.

O powyższem gubernator zawiadomił władze miejscowe.

= (f) **Z komitetu plantacyjnego.** Komitet plantacyjny, rozciągający nadzór nad ogrodami i plantacjami miejskimi, otrzymał instrukcję następującą:

§ 1. Komitet dla swoich czynności zbiera się w gmachu magistratu, w terminach wyznaczonych przez prezydenta.

§ 2. Wszelkie projekty, dotyczące ulepszenia istniejących i urządzenia nowych plantacji komitet komunikuje magistratowi.

W razie potrzeby komitet zaprasza na posiedzenia swoje starszego budowniczego miejskiego, starszego ogrodnika, wogóle specjalistów i osoby kompetentne w sprawie ogrodnictwa; również ma prawo rekomendować firmy, zajmujące się przygotowywaniem i dostawą różnych przyrządów i instrumentów ogrodowych, nasion, drzew, krzewów i t. p.

§ 3. Komitet opracowuje plany i kosztorysy robót, dotyczących ulepszenia ogrodów i plantacji miejskich, w granicach sum asygnowanych corocznie. O sumy potrzebne stara się zawczasu magistrat i nie później niż do 14 lipca komunikuje o tem komitetowi.

§ 4. Komitet nie później niż 28 listopada każdego roku przedstawia magistratowi swoje projekty i kosztorysy robót zaprojektowanych na rok następny.

§ 5. Komitet rozpatruje wszelkie roboty przedstawione przez starszego ogrodnika, dotyczące niezbędnych zamówień dla plantacji miejskich oraz dokonywa oględzin materiałów i robót już wykonanych, a uwagi swoje komunikuje magistratowi.

§ 6. Każdy poszczególny członek komitetu obowiązany jest zwracać uwagę aby w ogrodach, skwerach, i wogóle plantacjach miejskich nie psuto drzew, krzewów, trawników roślin i t. p. i starać się, aby winnych pociągnąć do odpowiedzialności sądowej, o każdym zaś fakcie zawiadomić organy policyjne.

Członkowie komitetu otrzymują specjalne książeczki lub bilety z podpisem policmajstra.

= (r) **O dzierżawę gazowni.** Prezydent naszego miasta podał do ogólnej wiadomości, że zgodnie z rozporządzeniem gubernatora piotrkowskiego, poszukiwani są dzierżawcy na objęcie gazowni miejskiej od 14 kwietnia 1914 roku do 14 kwietnia 1920 roku.

Dotychczasowe warunki dzierżawy są następujące:

Do kasy miejskiej wpłacany jest roczny czynsz dzierżawny w sumie 107 tys. rb. rocznie, oraz 40 tys. rocznie na utworzenie funduszu szpitalnego. Prócz tego wpłacane są na

ten fundusz sumy specjalne: 10 proc — czynszu dzierżawnego; po odliczeniu funduszu szpitalnego odlicza się również 10 proc. na kapitał rezerwowany. Z pozostałego kapitału opłacane zostają wydatki nieprzewidziane.

Następnie odlicza 7,500 rb. dla członków konsorcjum gazowni. Pozostała suma dochodów przeznaczona jest na dywidendę dzierżawców gazowni.

Jeśli jednak wysokość dywidedy przewyższa sumę 8 proc. kapitału zakładowego, dywidendę tę oblicza się również w stosunku 8 proc. — Pozostałość, po odliczeniu jednej czwartej sumy dla dzierżawców, przeznaczona zostaje na fundusz szpitalny.

Pewna grupa obywateli łódzkich, przyjmując wszystkie warunki powyższe, zobowiązała się jeszcze wpłacać do kasy miejskiej 4 tys. rb. rocznie.

Oferty na dzierżawę gazowni przyjmowane będą do 15 sierpnia.

= (f) **Z magistratu.** Wyznaczone na dzień wczorajszy posiedzenie, w magistracie tutejszym nie doszło do skutku z powodu nieobecności prezydenta.

= (d) **O szpital dla obłąkanych.** Wczoraj wieczorem, odbyła się narada członków komitetu budowy domu dla obłąkanych żydów, ze współudziałem członków dozoru bóżnicznego w sprawie asygnowania 140,000 rb. (po 35,000 rocznie) na powiększenie funduszu budowlanego n dla domu obłąkanych.

Jak wiadomo, gmina żydowska już dwukrotnie postanawiała asygnować tę sumę, lecz zarząd gubernji piotrkowskiej nie zatwierdził takowej, ze względu, iż zbyt mała ilość członków gminy żydowskiej zatwierdziła powyższą uchwałę.

Toż samo oświadczył gubernator p. E. Heimanowi, który w tej sprawie pojechał do Piotrkowa. Na wczorajszem posiedzeniu postanowiono zwrócić się z prośbą do miejscowych instytucji finansowych, ażeby na specjalnej liście obywatele żydzi składali swoje podpisy na dowód, że zgadzają się na wyasygnowanie powyższej sumy.

W ten sposób będzie można zebrać wiele podpisów.

W sprawie tej jutro odbędzie się zebranie z udziałem przedstawicieli instytucji finansowych.

= (f) **Oględziny komisji.** Wczoraj miejska komisja techniczna sanitarna oglądała place na ul. Aleksandrowskiej nr. 8, na których chcą ustawić stokilkadziesiąt budek z towarami galanteryjnymi kupcy Zarzecki i Lewkowicz.

Komisja uznała teren za odpowiedni. Ponieważ jednak w okolicy oznaczonego miejsca rozsiadły się sklepy i sklepiki ze śledziami, rybami i t. p. handel ten zaś wpływałby ujemnie na wyroby galanteryjne, komisja poleciła kramy te usunąć.

= (r) **Z Muzeum nauki i sztuki.** W nachodzącą niedzielę 1 czerwca p. Bolkowska udzielać będzie szczegółowych wyjaśnień od godz. 4 po południu wiedzącym zbiory przyrodnicze Tow. Muzeum Nauki i Sztuki. Zbiory mieszczą się w lokalu na ul. Piotrkowskiej nr. 91, otwartym dla zwiedzających do 10 wiecz. Bilety wejścia do muzeum po 25 i 10 kop.

Do zbiorów Tow. Muzeum Nauki i Sztuki przybyły w ostatnich czasach następujące eksponaty: pięknie wykonane przez art. rzeźbiarza Wojciecha Brzege: 1) model chaty zakopiańskiej; 2) torba juhasa; 3) model kufra w stylu zakopiańskim; 4) stół zakopiański stylowy; 5) rzeźbiony gzyms z chaty zakopiańskiej.

Prócz wymienionych przedmiotów, które wykonane zostały na zamówienie Zarządu Tow. wpłynęły jeszcze jako ofiary: 8 bóżków chińskich malowanych na drzewie (ofiarował Dr. Kon Maks.); obraz olejny „Miłość“ (ofiarowała p. Jakubowa Rappaport); 10 numizmatów złożył p. Tyranowski i 1-a p. Lewandowicz; 3 medale pamiątkowe ofiarował p. Tugendhold; kilka serji typów ludowych w postaci pocztówek artystycznej roboty ofiarował p. Pogorzelski.

= (r) **Z wystawą sztuchów.** Obecna zmiana obrazów na wystawie sztuchów (Piotrkowska 91), cieszy się wielkim powodzeniem, czego dowodem coraz częstsze zgłoszenia

do komitetu w sprawie nabycia wystawionych prac. Wczoraj sprzedano dwa portrety Oleszyńskiego, oraz jedną z monotypji Jabczyńskiego.

Następna zmiana obrazów projektowana jest na 7 czerwca, wobec czego wszyscy, którzy interesują się rozwojem sztuki graficznej w Polsce powinni skorzystać ze sposobności i odwiedzić wystawę przed wspomnianym terminem.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz. Cena biletu wejścia została dawna, t. j. 30 kop. dla dorosłych i 15 kop. dla młodzieży i członków Tow.

— (d) **O podwyższeniu płacy.** Wczoraj zażądali podwyższenia płacy robotnicy fabryki Bidermana Kestenberga i S-ki.

— (r) **Zaginiony chłopiec.** Zamieszkały przy ul. Milsza nr. 44, Gustaw Milcz, zawiadomił policję, że 10-letni syn jego Bertold, wyszedł we wtorek rano do szkoły przemysłowo-rękodzielniczej, przy ul. Pańskiej i więcej nie powrócił.

Wypadki.

— (p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem, w domu przy ulicy Spacerowej № 31, otruła się niejaka Emilja Albrecht, lat 34.

Denatce udzielił pierwszej pomocy lekarz Pogotowia.

— (p) **Przejechanie.** Na ul. Benedykta № 41, dostała się wczoraj pod koła dorożki 6 letnia Hania Rudoska, córka robotnika.

Dziecko uległo dotkliwym okaleczeniom.

— (p) **Nagle zastabnięcia.** W ciągu dnia wczorajszego zasłabły nagle: na ulicy Ogrodowej № 5 — Amalja Zalewska, lat 46 i na ulicy Lipowej № 18 — jakaś kobieta z nazwiska nieznana, lat około 50.

W obu wypadkach wzywano pomocy Pogotowia.

— (r) **Pożar.** Dziś, o godzinie 3 w nocy wybuchnął pożar w komórkach domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej № 12. Ogień przeniosł się szybko na stajnię, gdzie pastwą płomieni stał się koń.

Akcję ratunkową prowadzili II i IV oddziały straży ochotniczej.

Pożar stłumiono o godzinie 4 i pół w nocy.

Zamiejszcowa.

— (d) **Powrót gubernatora.** Gubernator piotrkowski szambelan Jaczewski powraca dzisiaj z Warszawy do Piotrkowa.

— (b) **Strajk w Ozorkowie.** W Ozorkowie, pomimo ruchu przemysłowego strajkuje około 1,500 tkaczy zarobnych, oraz około 700 szpularek, żądających podwyższenia płacy o 3 proc. na tysiącu watków.

Obecnie znaczna część fabrykantów stara się wejść w kompromis z robotnikami, ofiarowując im 1 i pół kop. podwyżki płacy zarobkowej.

Kryzys przemysłowy w Ozorkowie przeminął. Większa część fabryk miejscowych jest obecnie czynną na dwie zmiany, t. j. dniem i nocą.

Komisjonerzy zawarli nader korzystne transakcje w Cesarstwie.

Rozrywki i zabawy.

— (:) **Z teatru „Casino“.** Ciekawy program obrazów zapowiada od dziś do poniedziałku włącznie teatr „Casino“. Główną atrakcją przedstawień będzie dramat z placu wojny „Na przednich pozycjach“ — w doskonałym wykonaniu artystów amerykańskich.

Nad program demonstrowany będzie ciekawy dramat w trzech częściach — „Wykolejona egzystencja“.

— (:) **Letni kinematograf w ogrodzie.** Dbała o urozmaicenie i dobór interesującego programu, dyrekcja teatru kinematograficznego „The Bió Express“ sprowadziła ze znacznym nakładem kilka znakomych obrazów, z których na wyróżnienie zasługują dramat „Kobieta-pantera“, z artystycznej serji „Nordisk“ w 3 częściach, w wykonaniu najlepszych artystów teatru królewskiego w Kopenhadze, dalej „Historja jednego pocałunku“ — tragicomiczny epizod w 2 częściach oraz przepiękne obrazy z natury „Czeska Szwajcaria“.

Nad program „Kropla mleka“, dramat z dziejów niedoli dziecięcej.

Doskonały pomysł urządzenia przedstawień w ogrodzie, niewątpliwie wpłynie na powodzenie widowisk, tembardziej, że demonstrowanie obrazów trwa do godz. 12 w nocy.

— (:) **W parku „Wenecja“** odbędzie się jutro zabawa ogrodowa, urozmaicona ciekawymi atrakcjami artystycznymi i gimnastycznymi.

Ze sceny i estrady.

Koncerty orkiestry warszawskiej pod dyr. A. Sielskiego.

W roku bieżącym w Łodzi gościć będzie przez całe lato w parku Staszica, przy ul. Dzielnej, wyborna orkiestra warszawskiej straży ogniowej pod dyrekcją A. Sielskiego. Piękny ogród stanie się niewątpliwie letnim salonem dla mieszkańców Łodzi, koncerty bowiem organizowane i kierowane ręką wytrawną jednego z wybitniejszych muzyków polskich, jakim jest bezsprzecznie dyr. Sielski, mają ustaloną opinię.

Olbrymi repertuar jakim rozporządza, obejmujący dzieła wszystkich epok, stylów i narodów, daje dyr. Sielskiemu możliwość projektowania i urządzenia cyklów różnorodnych koncertów, a więc mieć będziemy: symfoniczne, muzyki polskiej, Wagnrowskie, Beethovenowskie, operowe, muzyki lżejszej i inne. Poranki świąteczne poświęca dyr. Sielski popularyzowaniu kultury estetycznej wśród najszerzych mas tutejszej ludności, dając koncerty popularne — ludowe o ściśle wytkniętym programie, zaznajamiającym w sposób łatwy swych słuchaczy z głównymi arcydziełami naszej i obcej literatury muzycznej.

Tym pięknym zamierzeniem pełnego zapału muzyka, przyklasnąć i współdziałać jaknajgoręcej należy.

Orkiestra W. S. O., — złożona z 40 osób, zorganizowana i od początku swego istnienia kierowana przez dyr. Sielskiego, koncertowała z wybitnym powodzeniem w roku bieżącym zarówno w Filharmonji Warszawskiej, jak i w większych miastach Królestwa (Kalisz, Łódź, Płock, Włocławek i wiele innych).

Orkiestra ta, — jest jedynym w kraju tego rodzaju zespołem instrumentów dętych o podkładzie kontrabasów smyczkowych, dającym obok przedziwnej miękkości tonu, potęgę dźwięku, w czem zwłaszcza na wolnej estradzie nie dorówna żadna orkiestra symfoniczna smyczkowa.

Czynną i znakomicie urozmaicającą koncerty dyr. Sielskiego, będzie również założona przez niego orkiestra mandolinistów, licząca 24 muzykantów, a odpowiadająca kwintetowi smyczkowemu, dla której występów o skończonej doskonałości artystycznej, znaleźć możnaby rywalizację chyba tylko w Włoszech — ojczyźnie tej sztuki, u nas bowiem jest jedyną.

Nie małą też atrakcją stanowią będą zapowiedziane występy solistów, gdy zaś dodamy jeszcze do tego projektowane zabawy ogrodowe — i podsumujemy cały program — przyznać musimy, iż przyjazd do Łodzi orkiestry W. S. O. przyniesie nam dużą sumę wrażeń prawdziwie artystycznych i estetycznych z dziedziny czystej sztuki.

O godzinach koncertów, dniu ich rozpoczęcia, a także i szczegółowym programie muzycznym — podamy wkrótce bliższe informacje.

Repertuar teatru Polskiego w Warszawie.

W sobotę — „Krakowiacy i Górale“.

W niedzielę, 1 czerwca — „Damy i Huzary“.

Z sali obrad.

Zebrań „Hazomiru“.

Onegdaj wieczorem, rozpoczęło się, a skończyło dzisiaj o godz. 6 rano zebranie Tow. „Hazomir“, pod przewodnictwem dr. Falka.

Sprawozdanie z działalności wykazało, że aczkolwiek czasy były ciężkie Tow. rozwijało się dobrze i

pracowało intensywnie, czego dowodem 8 koncertów urządzonych, 14 odczytów, kilka bań, bał maskowy i t. p.

Członków „Hazomiru“ liczy 360. Chór Tow. liczy 64 osoby (32 mężczyzn i 32 kobiety). Sekcja literacka „Hazomiru“ pracowała więcej niż sekcja muzyczna, urządzając szereg odczytów, konferencji i t. p.

Sprawozdanie kasowe wykazuje w przychodzie 4,928 rb., w rozchodzie 5,062 rb. Deficyt stanowi 133 rb. Długi Stow. wynoszą 8,774 rb., majątek 5,611 rb.

Budżet na rok 1913 przyjęto w sumie 4,350 rb. w przychodzie i 4,850 rb. w rozchodzie, czyli z deficytem 500 rb. Postanowiono sekretarzowi płacić 250 rb. rocznie.

Do zarządu wybrano pp.: dr. Rosenblata (prezes); Ch. Jahrbłuma (wiceprezes), S. Finn (skarbnik), p. Goffe (gospodarz), oraz członkowie pp.: M. Brysk, M. Kranicki, L. Pines, S. Rosenblat, dr. Prybulski i dr. Braude.

Jako kandydatów pp.: L. Salmana, B. Krenickiego, M. Hirszfelda, M. Serejskiego.

Do komisji rewizyjnej pp.: A. Lopa, M. Szófelda i J. Jaszunskiego. (f)

Zebrań straży ogniowej.

Onegdaj, w lokalu 3 oddziału przy ul. Mikołajewskiej № 54, odbyło się zebranie ogólne członków straży ogniowej ochotniczej.

Przewodniczył w zastępstwie prezydenta miasta, radny magistratu, p. Mirecki.

Zebrań zagał wiceprezes, dr. A. Krusze. Na jego wniosek uczczono pamięć zmarłych członków.

Sprawozdanie z działalności za rok 1912 wykazuje, że pierwsze 4 oddziały na 1 stycznia r. b. liczyły 258 członków rzeczywistych, oddziały fabryczne V, VI, VII VIII i IX — 370 członków, czyli razem 628 członków.

Członków ofiarodawców z prawem głosu na zebraniach w r. 1912 było 238.

W ciągu roku 1912 alarmowano straż 425 razy, czynna była 190. W tej liczbie pożarów dużych było 28, średnich 39, małych 128.

Pierwszy oddział wyjeżdżał 317, II — 284, III — 20 i IV — 106 r.

Prócz tego do szeregu pożarów wyjeżdżały straż fabryczne.

Przy I, II i IV oddziale znajdują się komendy stałych toporników z końmi i kompletną uprzęcią. Przy I, 13 toporników, 6 woźniców, i 13 koni, przy II — 12 toporników, 6 woźniców i 12 koni, przy IV — 10 toporników, 6 woźniców i 11 koni.

Pierwsze 4 oddziały miały w roku 1912 1 ogólne ćwiczenie i 22 ćwiczenia oddziałowe.

Sprawozdanie kasowe wykazuje w przychodzie 68,330 rb. 27 i pół kop. i pozostałość z roku 1911 — 2578 rb. 38 kop., razem 70,379 rb. 65 i pół kop.

Rozchód stanowił 69,379 rub. 97 kop.

Na rok 1913 pozostało gotówka w kasie 1528 rb. 98 i pół kop.

W przychodzie ofiary i wynagrodzenia za gaszenie pożarów stanowią 1100 rb.

Sprawozdania powyższe i sprawozdanie komisji rewizyjnej przyjęto jednogłośnie. Wysokość budżetu na rok 1913, pozostawiono do uznania zarządu.

Ustępującego z zarządu po 3-letniej kadencji p. Juljusza Kindermana wybrano ponownie wszystkimi głosami. Na miejsce zmarłego Józefa Lisnera, wybrano p. Reinholda Steigerta.

Na prezesa zarządu wybrano ponownie p. Ernesta Leonharda.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Bertholda Dobranca (jednogłośnie), Juljusza Jarzębowski, Roberta Radkego, Juljusza Müllera; na zastępców pp.: Franciszka Cygana i Teodora Fiedlera.

Ponieważ straż się rozwija, liczy już dzisiaj 9 oddziałów, a wkrótce będzie i 10 — postanowiono wybrać drugiego wicekomendanta.

Większość głosów padła na dr. Alfreda Grohmana. (f)

Kronika sądowa.

II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi rozważał w dniu wczorajszym następującą sprawę:

O rzekomym rabunek.

Feliks Michalak, Marek Rogalski i Adolf Dering stawali, jako oskarżeni o rabunek. Według aktu oskarżenia nad ranem 9 grudnia 1912 r. na powracających do domu Antoniego Filipiaka i Józefa Gąsiorowskiego na ulicy Średniej nr. 135 napadło trzech ludzi w celu rabunku.

Gąsiorowski uciekł do bramy i zdaleka przyglądał się zajściu. Napastnicy zagroziwszy Filipiakowi nożem, zabrali mu portmonetkę z 7 rb. 30 kop. i zbiegli.

Gąsiorowski, jak utrzymuje, w jednym z napastników poznał Marka Rogalskiego.

Tegoż jeszcze dnia zaarrestowano Michalaka, Rogalskiego i Deringa w których Filipiak poznał napadających.

Sąd po przesłuchaniu świadków, uznał winę podsądnych za nieudowodnioną i wszystkich od odpowiedzialności uwolnił. (b)

W pomrokach sprawy teresińskiej.

W ostatnich czasach tragarz na stacji Teresin, Wasilewski uzupełnił poprzednie swoje opowiadania oświadczeniem pierwszorzędnej wagi, gdyż ustalił czas dokonania zbrodni.

Wasilewski, przedstawia tę niezmiernie ważną sprawę w sposób następujący:

W poniedziałek d. 21 kwietnia siedziałem popołudniu na ławce przed budynkiem stacyjnym od zajazdu. Była godzina 2 m. 30 pp. W chwili, gdy chowałem do kieszonki od kamizelki zegarek, usłyszałem dwa strzały, które dane były po sobie w ciągu niespełna minuty. Wkrótce potem przyjechał na stację właściciel jednego z sąsiednich majątków, więc zająłem się jego bagażem, tak że zupełnie o strzałach zapomniałem.

Zaznaczyć należy, że wczoraj w Teresinie w związku z zeznaniami Wasilewskiego i Klimka robiono doświadczenia, polegające na tem, że na miejscu znalezienia zwłok ks. Władysława Druckiego Lubeckiego ustawiono pomocnika p. Marszałka, agenta petersburskiej policji śledczej Piotrowskiego, władze zaś sądowe udały się na wskazane przez wyżej wspomnianych świadków miejsce, gdzie rzekomo mieli słyszeć strzały.

Na dany sygnał Piotrkowski dwukrotnie strzelił z pistoletu browninga średniej wielkości; strzały te słycały było i na stacji i na wskazanym przez Klimka miejscu, mimo to, że obecnie przez liście, któremi jeszcze w dniu 21 kwietnia drzewa nie były pokryte, znacznie się pogorszyły warunki akustyczne; natomiast warunki atmosferyczne były lepsze, gdyż próby wczorajsze dokonane zostały podczas absolutnej ciszy w powietrzu.

Wojna bratobójcza ?

Bułgarzy i serbowie.

SOFJA, 30-go maja, (wł.) — Król Ferdynand bułgarski przyjął dzisiaj na audjencji przywódców wszystkich stronnictw sobranja. Wszyscy bez wyjątku **leaderzy partji**, nie wyłączając socjalistów, **oświadczyli się za podtrzymaniem pretenzji rządu bułgarskiego w sprawie Macedonji przeciw Serbji.**

SOFJA, 30 maja, (wł.) — **Posel serbski przy dworze tutejszym, Spaljakowicz, odjechał wczoraj nagle do Białogrodu.**

Rozeszły się pogłoski, że Spaljakowicz odwołany został przez rząd serbski. Tutejsze koła polityczne zaprzeczają tym pogłoskom.

SOFJA, 30 maja, (wł.) — Studenci uniwersytetu zwołali na niedzielę nadchodzącą wielki wiec, na którym ma być uchwalona rezolucja, domagająca się, aby rząd nie ustępował wobec żądań Serbji co do Macedonji.

SOFJA, 30 maja, (wł.) — Tutejszy poseł rosyjski, Niekludow, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, iż jest nadto widoczne, że o-negdajsza mowa Pasicza w skup-szczynie serbskiej przyczyniła się do zaostrzenia stosunków bułgarsko-serbskich.

W skup-szczynie.

BELGRAD, 30 maja. — W skup-szczynie rozpoczęła się dyskusja nad wyjaśnieniami Pasicza, w sprawie stosunków serbsko-bułgarskich. Przywódcą narodowców, Ribarac, nie jest zadowolony z mowy ministra, nie zawiera bowiem odpowiedzi na interpelację narodowców. Mówca potępia politykę rządu, składa podziękowanie dzielnej armji serbskiej i proponuje formułę, wyrażającą żal, że polityka rządu nie dosyć liczyła się z interesami Serbji. Marinkowicz zaznacza, że związek bałkański rozpada się i Europa przestaje wierzyć w dojrzałość polityczną narodów bałkańskich. Mówca domaga się sprawiedliwego podziału zdobyczy na zasadzie równowagi, oświadczając, że przymierze z Bułgarią już nie istnieje. Marinkowicz nie wierzy, żeby Bułgaria napadła na Serbję z powodu jakichś kilku kilometrów i wyraża nadzieję, że mądra polityka króla Ferdynanda uwzględni słuszne pretensje serbskie.

OBRAZEK z NATURY.

Cisza... Samotna wieczera... On, ona...
Cisza... Spojrzenia tylko mówią tam: On—promienieje, ona—oniemiona —
Tuli cichutko się w jego ramiona Błogiego nie chcą płoszyć sam na sam!

Cisza... Całunek ust korale zwał.
Cisza... Sero trzepot gluszy w piersi [słowa.

Cisza... Namiętnych uczuć milknie [gwar.

Cisza... Miłości naraz pryska czar...
W puharach perli się koniak Szustowa.

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet).

Uroczystości jubileuszowe.
NIZNIJ NOWGOROD, 30 maja. O godz. 10 według czasu petersburskiego na stację przybył pociąg z

Najjaśniejszym Panem i Najdostojniejszą Rodziną. Na peronie mieli szczęście powitać Najwyższe Osoby prezes Rady ministrów, ministrowie spraw wewnętrznych i komunikacji, dowódca wojskami, gubernator z małżonką, gubernialny marszałek szlachty, małżonka marszałka szlachty powiatu sergaczskiego, małżonka naczelnika 10 dywizji piechoty, prezes gubernialnego zarządu ziemskiego, prezydent miasta z małżonką, miejscowe wyższe władze wojskowe. Na stacji ustawiono wartę honorową 37 Ekaterinburskiego pułku piechoty. Gubernator przedstawił najpoddańszy raport o stanie powierzonej mu gubernji. Delegacja włościan gminy Gordiejewskiej w liczbie 3 osób na czele z posłem do Dumy od kurji włościańskiej Tiatininem, który miał szczęście powitać Najjaśniejszego Pana i Najdostojniejszą Rodzinę—ofiarowała chleb—sól. Prezydent miasta zaszczycony został ofiarowaniem Najjaśniejszej Pani bukietu białych róż.

W pobliżu pawilonu Cesarskiego ustawiono szpalerami uczenie gimnazjum z bukietami kwiatów i uczniów gimnazjum męskiego. Przy wyjściu z pawilonu Najjaśniejszego Pana z Cesarzowiczem Następcą Tronu, w powietrzu zagrzmiąło gromkie „hura“ wielotysięcznego tłumu narodu. Uspokojenie narodu entuzjastyczne. Z pawilonu w powozach Najjaśniejszy Pan z Najjaśniejszą Panią Aleksandrą Teodorówną, Cesarzowiczem Następcą Tronu i Wielką Księżniczką Olgą Mikołajówną, a w drugim powozie Wielkie Księżniczki Tatjana, Marja i Anastazja Mikołajówny z ochmistrzynią Naryszkinową udali się do soboru katedralnego. Wzdłuż całej drogi szpalerami ustawiono uczącą się młodzież, przyczem uczniowie szkół niższych ubrani byli w bluzę koloru białego, czerwonego i niebieskiego i ustawieni tak, że imitowali rosyjską flagę narodową, przedstawiając efektowny widok.

Zaburzenia.

WROCLAW, 30 maja. Na tłumem zgromadzeniu pozostający bez pracy robotnicy uchwalili zwrócić się z prośbą o wyasygnowanie 50,000 marek na zakup artykułów pierwszej potrzeby, których odczuwają dotkliwy brak, poczem urządzili manifestację przed ratuszem.

Gdy policja rozpraszała tłum, dano kilkanaście strzałów do policjantów.

Aresztowano kilkanaście osób.

Czas odnowić prenumeratę.

Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzk.“

Rozprawy nad budżetem.

PETERSBURG, (wł.), 30 maja. Wczoraj, podczas rozpraw nad preliminarzem wydatków ogólnych ministerjum spraw wewnętrznych, zabrał głos poseł łódzki dr. Bomasz.

Przytoczywszy szczegółowo dane o prawnym położeniu żydów w Rosji, poseł łódzki stwierdza, że od 150 lat pod tym względem nie zmieniły się warunki dla żydów. Jednakże żydzi uważali się i uważają za całkowitych obywateli rosyjskich i domagać się będą przyznania im pełnych praw obywatelskich.

Prezes Lukacs i Dessy.

WIEDEN, 30 maja, (wł.)—„Zeit“ donosi z Budapesztu: obiega tu pogłoska, że prezes gabinetu węgierskiego, Lukacs, przybyć zamierza w najbliższych dniach do Wiednia, aby przedstawić swą dymisję cesarzowi, ponieważ proces z Desy'em jest dla niego zbyt kompromitującym.

BUDAPESZT, 30 maja, (wł.) — Dawniejszy minister oświaty w gabinecie węgierskim, Jan Zichy, oświadczył dziś, jako świadek w procesie Lukacsa przeciw Desy'emu, że podał się do dymisji, ponieważ wiedział o stosunkach pieniężnych Lukacsa z Bankiem węgierskim.

Turcja i Bułgaria.

BERLIN, 30 maja, (wł.) Turcja i Bułgaria podpisały umowę, że niezwłocznie wycofają wojska swoje z dotychczasowych wrogich sobie pozycji.

Rozruchy antyżydowskie.

KRAKÓW, 30 maja, (wł.) W Bursztynie wybuchły rozruchy antyżydowskie. Włościanie napadli na kramy żydowskie, obrabowali je, a część zniszczyli. Żydzi stawili opór

Bałucki Rynek.

Codziennie od 10-ej rano do 11-ej wieczorem otwarte

Panoptikum — in największe w Europie — anatomiczne — Muzeum EHRlich-HATA
PREPARAT 606 PREPARAT 2138—2

We wtorki i piątki anatomja otwarta wyjątkowo DLA PAŃ.
Wejście do panoptikum 15 k. do muzeum anatomicznego 15 k. obydwach razem 25 k. dzieci i żołnierze 10 k. Właściciel K. STEFAN.

Trzech włościan jest ciężko rannych. Zandarmom udało się uspokoić wzburzonych żydów. Aresztowano 18 osób.

Nareszcie podpisali.

LONDYN, 30 maja, (wł.) Dziś o godz. 12 min. 40 w południe podpisane zostały nareszcie preliminarja pokojowe przez wszystkich przedstawicieli państw bałkańskich.

PARYŻ, 20 maja, (wł.) Z Londynu telegrafują: przedstawiciele turcy, bułgarscy, serbscy, greccy i czarnogórscy podpisali dziś w południe, w obecności angielskiego sekretarza spraw zewnętrznych, Edwarda Grey'a, preliminarja pokojowe, według tekstu proponowanego przez mocarstwa, a zredagowanego przez konferencję ambasadorów.

Jednakże przedstawiciele zastrzegli sobie w protokule zmiany co do punktów dotychczas nie dość ściśle określonych.

Mikado wyzdrowiał.

TOKJO, 30 maja, (wł.) — Cesarz japoński przyszedł do zdrowia.

Akuszeryja i choroby kobiece Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.
Przyjmuje: do 10 i pół rano i od 4—6 po poł. w niedzielę od 10—12. r931—0

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Dla wyjeżdżających zagranicę przyspieszone przygotowawcze kursy

języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego.

Kursy Berlitz będą otwarte przez CAŁE LATO

Nowy Rynek 2.

Od 19 MAJA zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 10 rano do godz. 10 wieczorem. Lekcje oddzielne i w grupach dla początkujących, znających i mówiących. Żądać prospektów. r836—2—2

Ogród-Variete

Ceglarniana 16.
Telefon 19-17.
Dyrekcja: H. KURLAZD.

„Colosseum“

Od niedzieli dn. 1 czerwca zmiłana programu.

UWAGA: W poniedziałek dn. 2 czerwca przedstawienie na benefis ulubienicy publiczności

Występy tylko pierwszorzędných artystów.
Początek koncertu o godz. 9-ej wiecz., przedstawienia o godz. 9 m. 45.

Lotte Lehman.

Park Wenecja

(W-go Adamka)
Szosa Pabjanicka 5 minut pieszo od Górnego Rynku

Park Wenecja

W Niedziele d. 1 Czerwca WIELKA BEZKONKURENCYJNA ZABAWA Na wieży-wielka nowość dla Łodzi.

INDJANIN z TEKSAS, który popisywać się będzie na Bambuku. EKWILIBRYSTYCZNY ŻONGLER NA DRUCIE. TABOR CYGAŃSKI wykona śpiewy i tańce. AKROBACYCZNY DUET. HUMORYSTA p. SZCZEPAŃSKI. FAKIR INDYJSKI ALI BEJ. Solo tańce, i wiele innych zajmujących nowości. Teatr: CHRAPANIE z RÓZKAZU komedyjka. NIE BEZ PRZYCZYNY operetka. Teatr dla dzieci: WANDZIA KSIĘŻNICZKA komedyjka. BALET DZIECINNY. Koncert 3 orkiestr: 4 Pułku, fabrycznej i Teatralnej. Na zakończenie wspaniały fajerwerk. Bufet z mocnymi trunkami. Gorąca kuchnia. Olbrzymia weranda, początek zabawy o 2-giej po poł. Wejście 20, dziecinne 10 kop. do 6 lat bezpłatnie.

Pierwsze promienie wiosennego słońca są najbardziej szkodliwe dla cery,

wywołują bowiem pojawienie się piegów, pryszczycy, oraz wszelkiego rodzaju plam i krost. Aby zapobiedz wystąpieniu tych skaz piękności cery, a istniejące już usunąć

używać należy znakomitego i wypróbowanego **KREMU MACEDONSKIEGO**



wyrobu Warsz. Tow. Akc. „MOTOR”
Cena słoika 75 kop. i 1.25. Każde pudełko zaopatrzone plombą firmy w celu uniknięcia bezwartościowego naśladownictwa.



Pathéphon

jest najdoskonalszym instrumentem doby współczesnej. Zadawała najwybredniejsze wymagania artystyczne. Jest najlepszym przyjacielem rodziny, najlepszą atrakcją zebrań towarzyskich.

Gra niezamordowanie i bez przerwy do tańca.

W najzapadłejsze zakątki kraju wnosi świeży powiew wysokiej a każdemu dostępnej kultury i w obrębie ogniska domowego pozwala cieszyć się rozrywkami, dostępnymi dotąd tylko dla mieszkańców stolic.

Pathéphon

z tubą lub bez tuby. gra bez zmiany igły, szafirem. Płyty nie niszczą się

grają zawsze czysto.

Co miesiąc nowości!!

Katalogi darmo!!

Specjalny Skład Pathéphonów

Łódź, ul. Piotrkowska № 118, 1-sze piętro. Telefon 19-09.

Sprzedaż na raty na warunkach najdogodniejszych
Wszelkie reparacje najtaniej i najakuratniej. Cenniki i repertuary żądać darmo

Lecznica i wzorowa kuźnia dla koni

pod kierunkiem lekarzy-specjalistów tutejszego garnizonu i lekarza wet. **S. Wolmana**

LESZNO 34.

Otwarta od 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej po poł.
Otwarcie lecznicy 25 h. m. r792-0

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny) podług prof. Zabłudowskiego — niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521-0-1

Lecznica Widzewska

lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych.

Główna 51, róg Widzewskiej. Telef. 30-83.

Choroby dzieci i wewnątrzne **Dr. Kerschner** od 10 i pół do 12 i pół rano
Choroby wewnętrzne i dzieci **Dr. Fried** od 8 do 8 pp.
Chirurgia **Dr. Kaufman** od 8 do 4 i pół pp.
Choroby kobiece **Dr. Szydzinski** od 1-2 pp.
Choroby weneryczne i skórne **Dr. Langbard** od 1 i pół do 3 pp.
i w pracy i choroby od 3 i pół wiecz.
Choroby osi **Dr. Goldstein-Poljak** od 8 do 8 pp.
Analizy krwi, wydalin i moczu. — Szczepienie ospy — Badanie rzynek.

Porada 50 kop.

Dr. Franciszek Koziolkiewicz

(senior)

mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8**, front, I piętr. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 5-8 wiecz

Doktor

W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne
Zielona 19.
9-12 r. i 4-8 pp.

Dr. med.

Samuel Siniński

Lekarz chorób wewnętrznych i nerwowych (serca, płuc i przemiany materji)

Zawadzka 16, wejście z Wólcząskiej 2.
Godziny przyjęć od 3-ciej do 5-ej

Lekarz-weterynaryj

Szymon Wolman

Nawrot 7, tel. 13-31
Porady w zakresie lecznictwa wcho-dzące, szczepionki diagnostyczne ek-speryty.

Dr. Bogusławski

b. ordynator szpitala S-go Du-cha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi
choroby kobiece przyjmuje od 4 do 6 po południu
Przejazd № 30

Dr. med. Karol Rieder

choroby dzieci.

Przyjmuje od 4 do 6 po południu
Nawrot 7. r886-0

VII klas. Pryw. szkoła handl. żeńska

I. L. ABA

Promenada 29, w m. Łodzi
Telefon 29-33.

Rozpoczęto przyjmowanie próśb od chcących zdawać w Maju. Do próśb muszą być konieczne dołączone: 1) metryka, 2) świadectwo pochodzenia i 3) świadectwo lekarskie o szczepieniu ospy.

Examinacje zaczną się 15/27 Maja.

Od 1/14 Lipca szkoła mieścić się będzie przy ul. Zielonej № 8, w domu **M. Pinkusa**. r902-6-1

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu
Luga 15
Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci.
Od 10-11 rano i od 4-6 wieczór.

Dr. med.

Henryka Rozeniatówna

Choroby dzieci
Spacerowa 27. Telef. 31-69.
Przyjmuje od 3-4 po poł. r770-27

Lecznica

Dr. A. Steinberga

Benedykta № 3 telefon 22-52
Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny.
Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc.)
Godziny przyjęć 10-12 i od 4-7.

Dr. S. Sznitkind

ul. Średnia nr. 2.
Specjalność: choroby skórne, weneryczne, moczopłciowej włosów i kosmetykę lekarską.
Przyjmuje od 8¹/₂ do 2, od 4-6 do 9, damy od 4 do 6.

Dr. Eugenja

Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

Piotrkowska № 121 Telef. 18-07
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.
ul. Mikołajewska № 18
Telefonu № 2060.
Godz. przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w. w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół rano. r3760

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc
przyjmuje od 10-11 po poł. od 4-6
Telefonu nr. 21-19.

Doktor med.

Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 58.
Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po p

Dr. B. Rejt

powrócił.

ŚREDNIA № 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecy-czych włosów) i oświetlenie kana-łu (uretroskopia). Godziny przyjęć od 9 i pół do 12 i pół, i od 5-ej do 7 i pół wiecz.; w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł.
Dla W. Pań: osobna poczekalnia.

UWADZE CHORYCH I

Rzerzającą (tryprem)
 Opinie wszelkich lekarzy zgadzają się na jedno, a mianowicie, że choroba zwana jako umiejscowiona, lecz się tylko przez energicznie działające szprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczyć się z tej choroby, zaleca się użycie szprycy **URETRYNEM**, który według świadectw i obserwacji, lekarza odwaniania i, Moszgowia skiej w klinikach jest istotnie — pewnym środkiem w walce z rzerzającą tryprem, ostrą i chroniczną, oraz przy opłach kołnych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb, 60 kop. bez przesyłki ekspedycja za zaliczeniem, Skład Główny Moskwa Balazaja Jakimianka, w domu Lebediewa m. 16. Adres dla listów: Moskwa W-ny J. Moszgowi, Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hasławski”, Odesa, Puszkina 11
 Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa R. Kellera, i Spółki, K. Ermansa, G. Brussa Matejsena, W. K. Ferreina i w, innych składach i aptekach, r277-0

Zadaje pytanie „ODOBRIN”
 tylko **Michała Lebediewa** i brodawki z korzeniem
 Tępi odnośki
 Reprezent S. Rudnik Warszawa Leszno 71, tel. 156-99. r.83-3

Firma egz. od 1895
Konkurencja!
 Nowomiejska Nr. 6.
 Największy wybór męskiego damskiego i dzieciennego obuwia własnego wyrobu z najlepszych zagranicznych skór, najnowszych fasjonów, po cenach najniższych.
 Wielki wybór petersburskich sandałów po cenach fabr. Proszę się przekonać.
A. I RZESZKOWSKI

PURGEN
 IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

bezwzględna imitacja i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełki, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dolnej części pudełka nie mają zamieszczonej firmy! Dr. Bayer & Tarsa, Budapest Pudełko 60 Kop., we wszystkich aptekach. 67144-0-0

Teatr „URANIA”
 Program od 16 Maja do 31 Maja.
DUO FLEMMING.
 Z swoim komedycznym Sketchem pod nazwą „Artystka i jej adorator z loży”
M-lle FERNANDE d'ELBE.
 Artystka ekscentryczna z Folies Caprices w Paryżu.
ALLEGRO.
 Deska tajemnicza! Gdzie jest Ptak?
Mr. JAMES JOHNSON.
 Balance akt z umiawiający ekwilibrysta.
LES CARUZZO.
 Znani saloniowi akrobaci.
LES BOLOS.
 Komiczny muzyczny akt.
MISS DARNELL.
 Tancerka transformacyjna z 30-wymi tańcami.
FRIEDE KARTENS.
 Wiedeńska Subretka.
URANIA BIO
 Nowa seria obrazów.
 w OGRODZIE.
POLSKI Teatr MARIONETEK.
KOMICZNE CHINSKIE CIENIE.
 (sylwetki) wyk. p. Rosel.
 Nowości Nowości
ARTYSTA GRAWER NA SZKLE.
DETA ORKIESTRA 24 osoby.
PANORAMA
 Ogród wspaniale iluminowany
 Wejście do ogrodu 15 kop.
 Osoby biorące bilety (miejsca siedzące) do Teatru, za wejście do ogrodu nie płać.
 Wielkie zabawy od 6 wieczór. W Soboty i święta od 3. Przedstawienia bez przerwy

Pensjonat dla dzieci i młodzieży R. Zmigrzyderowej i R. Steimanowej
 w Stacji klimatyczno-leśnej **Inowódz nad Pilicą.**
OTWARCIE 1 Czerwca. Stały lekarz na miejscu.
 Wiadomość w Łodzi Zielona 11, u właściciela Inowódza 3 — 6 po poł. 966-6
 Telef. 12-18. Prospekty na żądanie.

Ministerjum Oświaty.
 Otwarty został zapis nowych uczniów i uczennic do Zakładów Naukowych
Michała Margulisa
 w Łodzi ul. Św. Andrzeja № 7.
I. Męski 4-kl. Zakład Naukowy
 z kursem **PROGIMNAZJUM.** Wykłady odpowiadają w zupełności programowi progimnazjów rządowych.
II. SZKOŁA POCZĄTKOWA koedukacyjna dla chłopców i dziewczynek od lat 6.
Nad program: Język hebrajski i Biblia — Wykłady Sztuk pięknych. — Śpiew. — GIMNASTYKA: Szwedzka, rytmiczna i na przyrządach. — Tańce. Dla życzących lekcje muzyki. 964-5
 Szkoła jest **POD WZGLĘDEM WYKSZTAŁCENIA** i **WYCHOWANIA** wzorowo postawiona. Wielką uwagę zwraca się na rozwój fizyczny i moralny młodzieży szkolnej i na higienę. — Stały szkolny lekarz — Szezegóły w kancelarii szkoły: ul. Św. Andrzeja № 7, od 9 rano do 2 po poł.

E. FUKS Gabinet Dentystyczny
 Łódź, Benedykta 2 (d.p. Rozenblatta)
 Były główny asystent nadjornego lekarza dentyści Engla w Berlinie
Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszym mieście. Bezbolesne traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu. Złote porcelanowe plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany.) **Porcelanowe korony i mosty.** Piastowanie krzywych zębów i wysunięte, sztuczki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umocnienie luźnych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonej choroby zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami elektrycznymi (ultra fioletowe i inne). Leczenie zlananych szcęk i dorabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienie i t. p.)

W IV klasowej Szkole Filologicznej Polskiej
J. Radwańskiego
 w Łodzi, Zawadzka 9
 egzaminy przedwakacyjne dla kandydatów nowych zaczną się dnia 4 czerwca. Podania z załączeniem metryki urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy, przyjmuje kancelarja szkoły w dniu powszednim w godzinach biurowych

Imsha
WSZYSCY JESTEŚMY ZACHWYCENI ZALETAMI
KREMU, MYDŁA I PUDRU
„Imsha Metamorfoza”
 usuwających plęgi i nadających cerze niewiędzącej świeżości i piękności.
 Do nabycia wszędzie. Sprzedaż w składzie Akc. Tow. Ludwik Spiss i Syn w Łodzi. r982-0

D-ra Schindler — Barnaj
„Marjenbadzkie pigułki” przeciw
OTŁUSZCZENIU
 znakomity środek przeczyszczający, doskonale opakowane w pudełeczkach czerwonego koloru z opisem sposobu użycia. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. r403-26

Nagrodzone złotymi medalami. Żaluzje drewniane, sztabkowe, rolowe oraz ścianki rolowe.
E. RADY
 Filja fabryki ŁÓDŹ Mikołajewska 58 róg Główniej. 906-5
 Poleca żaluzje drewniane, rolowe, bezpieczeństwa i sztabkowe najnowszego systemu dla okien mieszkalnych, balkonów, werand, okien wystawowych, drzwi i sklepów. Żaluzje te są trwalsze i mocniejsze od żelaznych. Poleca również żaluzje oraz żeryjne i parawaniki (ścianki) rolowe.
 Wszelkie reparacje wykonuję szybko i po cenach umiarkowanych.

MORITZ HILLE - DREZNO
 G. m. b. H. Löbtau.
 buduje udoskonalone **MOTORY** gazowe, benzynowe, naftowo-ropowe, instalacje
 na gaz ssany oraz motory ropowe syst.
Diesela.
 Reprezentant: **G. Praszkiel, inżynier,** Łódź, Widzewska 38. Telefon 21-31. r2898-24-1

Lombard
D. Wałchowicz i Syn
 zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej **Południowa 20** odbywać się będzie 20-go Maja (2-go Czerwca) r. b. i dni następnych
Licytacja
 na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych. 1396-8

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielegnowania Chorych „Bykur Cholim” niniejszym zawiadamia, że w **Niedzielę, d. 1 Czerwca r. b.** jako w rocznicę śmierci
b. p. Estery Cohnówny
 odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze przy Nowym Ryнку № 10, o godzinie 10-ej zrana, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2175-1

Pierwsza Nowoczesna
Fachowa szkoła kroju i szycia
K. ZDYBICKA
 Łódź, ul. Spacerowa № 37.
 Absolwentki pierwszorzędnej angielsko-francuskiej Akademii krawieckiej. Wiedza, Praga czeska. (Nauka kroju artystycznego).
 Każda z uczennic w ciągu miesiąca obznajmia się z najnowszymi przedsięwzięciami modelami. Fachowcy zdolni, wyczuwają się kroju teoretycznie mola systemem, przez kilkanaście godzin. Po ukończeniu wydaje świadectwa i dyplomy z prawami. Przy zakładzie naukowym znajduje się, pierwszorzędna pracownia sukien i okryć damskich. Pod kierunkiem **K. Zdybicka i H. Borowska.** r532-52-1

PATENTY
 NA WYNAZKI MODELE I MARNI FABRYCZ
GOLDMAN i ELLENBAND
 WARSZAWA, LESZNO N° 15 Telefon N° 228.

Mebel używane i nowe najtaniej sprzedaje
Magazyn mebli
Wład. Romiszewskiego
 Łódź, Piotrkowska 117 (1-sze piętro).
 Posiada w dużym wyborze całe urządzenia pokojów, a także pojedyncze meble tak nowe, jak używane, obrazy, zegary, lampy, kuchenne urządzenia, stylowe meble, gięte patentowane fabryki po fabrycznych cenach. Zamieniam stare na nowe i kupuję.
 W święta i niedziele magazyn otwarty od 1-5 po poł.

AUTOMAT „Quisisana”
UL. CEGIELNIANA Nr. 39.
 Pierwszy zakład tego rodzaju w Łodzi dla automatycznej sprzedaży chłodnych i gorących napojów, zakąsek, ciastek, różnych słodyczy, papierosów i t. d.
Wspaniałe urządzenie podług wszelkich wymagań higienicznych.
Został otwarty 28 maja 1913 r.
 W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zitta położona
Pańska Willa
 z pięknie urządzonego ogrodem, zawierająca 14 pokojów, kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, dużymi strychowami piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Blizsze wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804-0

CASINO

Dziś do Poniedziałku

Letni kinematograf w OGRÓDZIE.

„Zielona Łódź”. Zielona 2. Muzyka koncertowa: Przedstawienie trwa do 12-tej w nocy.

Dramat na Wojnie

„Na przednich pozycjach” w wykonaniu artystów amerykańskich.

Nad program: Wykolejona egzystencja

wstrząsający dramat w 3-ch dużych częściach. Program trwa 2 i pół godziny. Orkiestra koncertowa „Sextet”

KOBIETA PANTERA

Wybitny dramat z art. serji „NORDISK” w 3-ch częściach z udziałem najlepszych art. teatr. król. w Kopenhadze.

HISTORIA JEDNEGO POCAŁUNKU || Czeska Szwajcaria Natura. Cyrulik i poeta Komlosna.

Nad program: KROPLA MLEKA Dramat z dziejów niedoli dziecięcej. Piękne widoki z natury.

GOSPODYNI

Znająca się dobrze na kuchni. poszukuje posady do zarządzania domem do pojedynczej osoby. Dobre świadectwa. Wiadomość ul. Nowo-Cegielniana № 22 m. 22 od 11 rano do 2 po południu. 2147-3

Różne mieszkania, słoneczne

pojedyncze pokoje, pokój i 2 pokoje z kuchnią, jakoteż lokale warsztatowe są do wynajęcia zaraz i od 1 Lipca przy ul. Lipowej 71 (róg Andrzeja). Bliższe wiadomości u H. Neumana. Piotrkowska 89. 887-10

Majstrów

i urzędników fabrycznych

poszukuje jako agentów do ubezpieczenia na życie poważne Towarzystwo assekuracyjne. Płaci bardzo wysoką prowizję. Oferty sub. „M. W.” składać w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego.” 2119-3

Słoneczne mieszkanie

4-5 pokoi z kuchnią i wygodkami we frontowym domu Piotrkowska 145 od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza (skład skór) lub mieszkanie nr. 10 tamże.

Inżynier R. Puciata

BUDOWNICZY i technik ubezpieczeń. Wykonuje wszelkie projekty plany, sporządza i szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9. 1050-5-1

Potrzebna zdołna

panna do gorsetów z kilkoletnią praktyką. Zgłosić się: Piotrkowska 84 m. 12. 2174-3

Akuszeryka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody w nocy, zamówienia na siłobóję, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskretna, zapewniona. Niezamożnym ustępstwo. Andrzeja № 39 m. 13 od 12-3. Odpowiedzi na listy

Dr. E. Szyldkret

Akuszeryka i choroby kobiece Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51 także wejści z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski) Godz. przyj. 10¹/₂ - 12 rano 4¹/₂ - 7 w.

Dzień Kwiatka

na rzecz Tow. „Linas Hacholim” i Sekcji położniczej.

Dnia 22 czerwca 1913 roku odbędzie się Dzień Kwiatka na rzecz tych tysięcy biednych i chorych, którzy są wspomagani przez Tow. „Linas Hacholim” i Sekcję położniczą.

Osoby, które chcą się zająć organizacją Dnia Kwiatka oraz sprzedażą, proszone są o łaskawe zgłaszanie się do biura Tow., Południowa 19, między 10-1 6-8 wieczorem

Komiteć.

PRZECIW RZĘZĄCZCE

Najnowszy środek

„Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza B. Konhelma w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uważany za środek racjonalny

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przebiegu krótkiego czasu usuwa najpowszechniejsze wydzielinę.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1- i rb. 1 kop. 80. DO NABYCIA W APTECE Maciejewskiego i Taplickiego w Warszawie, Leszczyńska 13. tel. 30-85. Wysył. za zaliczen. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

Frontowe mieszkania

2, 3, 4, pokoje

w wszelkich najnowszymi wygodami oraz sklepy do wynajęcia w domu Główna 62, Targowa 67 wiadomość na miejscu telefon 19-21. 2122-12

Pięgi, opaleniznę, plamy przyszcza, wagi usuwa radykalnie i udelikatnia cerę.

KREM.

Cena za słoik 50 kop. i 75 kop. Żądać tylko w składach aptecznych. Nawrot 54 i Konstantynowska 75.

2 Letnie mieszkania

są jeszcze do wynajęcia. Piękne położenie przy czystej rzecz Grabia i w blizkiej odległości od lasu. Miejscowość pomiędzy Księżmą i Łaskiem przy szosie Pabjanickiej w Nowym Młynie.

Jan Neuman.

P. Lidia Poliakowa

przyjmie zamówienia na kwiaty z drzewek ozdobnych.



Zielona 12.

Wejście przez frontowe drzwi.

Doktor

B. Donchin

specjalista

chorób oczu

69. Piotrkowska 69.

Telefon 23-39.

Lecznic ze stałymi różkami.

Godziny przyjęć w ambulatorjum od 10-12 i od 4-7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe.

Ogłoszenia drobne:

Agentki władająca jęz. miejscowymi potrzebne do sprzedaży na miejsce poważnego artykułu spożywczego, codziennego użytku z kaucją R. 5. — Zgłaszać się do H. Neumana Piotrkowska 89, między godz. 9-11 rano. 1985-3

Buchalter z wyższym wykształceniem handlowym, ze znajomością języków miejscowych, poszukuje posady. Wymagania skromne. Łaska we oferty składać w administracji „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37, pod „Buchalter-korespondent”. 1075-0

Bajecznie tanio, sprzedajemy piękne alpagowe marynarki. Piotrkowska 128 miesz. 13. 1926-10

Bezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze „Skóry-angielskiej” i okied od 40 kop. Posiadamy gotowe spodnie. Piotrkowska 128-13.

Budog do sprzedania, Miedziana 8 2165-1

Do sprzedania z powodu wyjazdu sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Wiadomość Piotrkowska № 247, Klein. 2166-2

Do wynajęcia od 1-go lipca 3 ewent. 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami (elektryczne oświetlenie) oraz 6 pokoi na parterze na kantor lub na pracownię; dowiedzieć się można u rządy. Piotrkowska № 200.

Do sprzedania sklep kolonialno-tabczynny w dobrym punkcie. Wiadomość: Widzewska 150 u fryzjera. 2112-3

Dwa łóżka meblowa, biurko jasne dębowe, stół nowy dębowy, rozsuwany sprzedam zaraz tanio. Wyj. do Nawrot 37 m. 11. 2146-2

Do wynajęcia od 1 lipca mieszkania: 4 pokoje z kuchnią i wygodami, sklep frontowy z 2-ma pokojami i kuchnią oraz duża szopa i budka od ulicy. Długa 95. 2113-3

Kazimierz Piwnicki zgubił paszport, wydany z gm. Dąbkowice, pow. łowickiego, gub. warszawskiej. 2144-2

Maszynę Singera sprzedam tanio. Zawadzka № 29 wiadomość u stróża. 2186-1

Młodzieniec 16-letni z porządnej rodziny, z jednoklasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty pod literą „B. Z.” proszę składać do „Kurjera”. 2107-1

Nowość! Przyjmuje do przetrasowania i tułowe kapelusze damskie podług ostatniej mody, ceny przystępne. Grinberg Główna 65. 1985-10

Nagrody Rb. 5 temu, kto wskaże, gdzie się znajduje zaginiony od dwóch tygodni mały piesek biały, w żółte latki, wabi się „Bemol”. Credo ul. Ekaterynburska 20. 2180-1

Oddzielny pokój umeblowany przy inteligentnej rodzinie dla jednego, 2-ch panów, lub pań może być z całodziennym utrzymaniem. Pańska 46 prawa oficyna. 3 piętro. 2181-3

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, korespondencje różnego rodzaju do instytucji rządowych i prywatnych. Dawid Maków Widzewska 36. 2627-1

Piwiarnia do sprzedania. Ul. Konstantynowska № 144. 2151-3

Piekarnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Grabowa № 33. Wiadomość na miejscu. 2140-3

Pralnia do sprzedania wśród miasta. Wiadomość: ul. Widzewska № 25, u Jasińskiego. 2161-2

Potrzebni ludzie do sprzedaży gazet, z kaucją. Pabianice Zamkowa 25. 2155-2

Potrzebne są cwirnerki, flejjerki, haszparki do angielskiej przędzalni szewiotu. Mikołajewska 61. 2173-3

Podaje się do wiadomości osób zgłaszających się, że w pensjonacie pp. Majewskich w Józefowie wszystkie miejsca są już zajęte. 2141-3

Proszę nie wyrzucać kawałków jedwabiu, poslewań wyrabiam z nich krawaty podług życzenia. Nowomiejska № 6. 2176-1

Pokój i kuchnia, zadane na warsztat lub na magiel, i stajnia do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u gospodarza. Zielona 40. 2158-2

Sprzedam rower tegoroczny szosowy B. S. A. za 65 rub. i wiele innych przedmiotów za bezcen Skłodowa 36-24. 2169-1

Sklep tanio do sprzedania z powodów zmiany interesu. Piaseczna № 16. 2179-3

Sklepek i szopa z węglem zaraz do sprzedania. Wiadomość Chłodna № 10 na Bałutach. 2157-2

Uczeń prywatnego seminarjum Nauczycielskiego przyspasabia na I i II kurs. Wiadomość w „Kur. Łódzkim”. 2183-1

Zośdkowo-chorym, w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazać skuteczny środek domowy. Zapytania listownie z dołączeniem marki na odpowiedź, nadsyłać do Biura Ungra, Wierzbowa 8 w Warszawie sub. „Zdrowie”.

Zaginął biały obrus z monogramem I. S. Uczeń znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem do kancelarii gminy Rąbień. 2172-3

Zaginął paszport wydany z gminy Tum, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej, na imię Wojciecha Kamińskiego. 2185-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Majaczevice, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Konstantego Fulko. 2100-3

Zaginął paszport Feliksa Dworakowskiego, wydany przez magistrat łódzki. 2160-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego, na imię Ludwiki Sobczyńskiej. 2168-1

Zaginął wyrok Zeldy Majerfeld na 150 rb., wydany z sądu gminnego na Szpyszę Majerfeld. Znalazca zechce oddać: Północna 9, Szlama Poznański. 2154-3